KURJER WARSZAWSKI.

D. 6. Września. — Rok 1841. Poniedziałek. № 237. Jutro, Ś. Regina. Ostatnia Kwadra poiutrze.

Od lat dawnych trwa we zwyczaiu w tutejszym Szpitalu Sgo R o c h a, że Bractwo tegoż Ś w i ę t e g o przy Kościele Sgo K r z y ż a zaprowadzone, składa się corocznie na obiad dla ubogich i chorych w Szpitalu wzmiankowanym pomieszczonych. Obiadów podobnych bywało przed laty, dwa do roku; ieden na Sgo R o c h a, Patrona od morowego powietrza, drugi na Stą R o z a l j ę, Patronkę *Sycylji*, która iest także w kraiu tutejszym szczególną Orendownicżką od chorób zaraźliwych, i Mieszkańcy *Warszawy* nieraz w nieszczęsnych chwilach pomoru uciekali się do Jej opieki. (Część relikwji tej Stej złożoną iest w *Krakowie*). W roku bieżącym gdy Święto *Rozalji* przypadło w dzień postu (onegdaj), obiad odłożono na dzień następny. Czuła ta i chwalebna praktyka, na miłości bliźniego i zaleconych nam tak mocno uczynkach miłosiernych Chrześcjańskich oparta, odbyła się wczoraj. Po odśpiewanej solennej Wotywie w Kaplicy Szpitalu, Członkowie Bractwa, mężczyznom, a Panie, niewiastom chorym, roznosiły potrawy z darów i składek dobroczynnych przygotowane.

W Kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści licznie zebrani, grali Mszą *Kina*, Graduale *Elsnera*, Ofertorjum *Djabellego*; w Kościele XX. *Dominikanów* iako w doroczny Odpust Stej Róży, Artyści grali Mszą *Hajdena*; w Kościele Katedral: Mszą *Lasera*; w Kościele XX. *Piiarów* wykonano Mszą J. *Krogulskiego* N° 9, *O Salutaris* Adama i *Ecce panis* L. *Cherubiniego*. — JW. Jenerał iazdy, Jen: Adju: Hrabia *Krasiński* wrócił z zagranicy, a JO. Xżę Maxym: *Jabłonowski* Wielki Mistrz Dworu J. C. K. M. z Gubernji *Wołyńskiej*. — Dla Ucznia K. B. Szkółki Towarz: Dobr: który znalezione przez siebie pieniądze Właścicielowi zwrócił, a ofiarowaną sobie za to nagrodę, ochotnie na cegiełkę przeznaczył; wczoraj M. W. złożył w Redakcji Kurjera Warszaws: zł. 5 celem dołączenia do fundusiku zbieranego dla niego. (Powtarzamy że Ojciec tej poczciwej dzieciny utonął podczas powodzi w r. 1839, ratuiąc nieszczęśliwych Nadwiślan). Dla tegoż złożono od K. B. zł. 2. — Jlé popęd do przemysłu kraiowego, tak w rękodziełach iako też i rolnictwie bierze górę, niedawno widzieliśmy na wystawie sztuk pięknych; szkoda, że spóźnione z nadesłaniem słoiki napełnione *plasterkami miodu* zarobionego przez pszczoły, nie przekonały, że i ta gałęź gospodarstwa tyle dawniej dochodów czyniąca, nie leży odłogiem, i że przemysłem bardzo dowcipnie skierowana, może stać się źródłem znacznych korzyści właścicielom *pasiek*. Słoiki te, któreśmy wczoraj widzieli, mogą stać się ozdobą najwytworniejszych zastaw na stołach pańskich, i z pewnością prawie powiedzieć możemy, że gdyby tę rzadką osobliwość Właściciel miał do zbycia, nie pytanoby się o cenę, aby ie tylko mieć można. — W *Ogrodzie Wód Mineralnych* wiele osób iescze używa kuracji; świat elegancki lubi tę przechadzkę, i wczoraj z rana tak iak to zwykle bywa w innych dniach świątecznych, licznie zebrali się Goście. Około godz: 9tej gdy słońce zaczynało doskwierać, wszyscy skupili się do zakrytej galerji, która chwilami podobną była raczej do natłoczonego w czasie balu *salonu*, aniżeli do miejsca przechadzki; orkiestra *Kubełki* doborem muzyki skracała godziny tych przyiemności i tak może dla wielu zbyt krótkich. Wykonano nowe walce *talizmanowe* i *dworskie* Lannera; oraz następną serję walców *iutrzenkowych* Labitzkiego. Od południa zmieniła się pogoda, deszcz odświeżył powietrze; zasmucili się maiący używać popołudniowych przeiażdżek i przechadzek, ale uradowali się Rolnicy i Ogrodnicy; dla rozpoczętej siejby oziminy, a szczególniej dla ożywienia prawie dogorywaiących kartofli, ta zmiana powietrza iest pożyteczn ym darem Nieba. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po tańcach w akcie 3cim JPanna *Trawna* 2-kroć i JPanna *Zdanowicz*, po ukończeniu JPanny Lud: i Paul: *Riwoli*. Krotochwilka *Tego mi trzeba*, pierwszy raz przedstawiona w Te-

atrze Rozmaitości, ciągle bawiła obecnych; zadowolenie Publiczności pomnożyła wyborna, powtarzamy: *wyborna* gra wszystkich Artystów, i ciż w powszechnem przywołaniu znaleźli dowód tegoż zadowolenia. JPani *Kostecka*, JPanna *Zarzycka*, JPP. *Jasiński*, *Stolpe*, i powtórnie JP. *Jasiński*. Zapytano o Tłumacza. Bezimienny. Po *Marynarzu* przywołani Wszyscy, a po *50,000 talarów* JPP. *Panczykowski*, *Karasiński* i JPani *Kostecka*.

Jarmark nowy 3 dniowy. Rada Administrac: Królestwa Polskiego Decyzją swą z dnia 23 Stycz: (4 Lute:) 1841 zapadłą, w pismach publicz: ogłoszoną, postanowiła i dozwoliła w mieście powiatowem *Siennicy* na trakcie *Włodawskim* położonem, od Warszawy mil 6, a od traktu *Brzeskiego* i *Lubelskiego* mila 1 odległem, odbywać się będzie corocznie walny Jarmark 3-dniowy dnia 2 (14), 3 (15) i 4 (16) Wrześn: na wszelkiego rodzaiu bydło, wyroby, towary kraiowe i zagraniczne, wełnę i t. p. w dużych i małych partjach. Oznaczenie tego iarmarku 3-dniowego, który może być później w razie potrzeby przez Wysoką Władzę przedłużony, będzie korzystnem i dogodnem ze względu oznaczenia czasu i położenia miejsca, wśród kraiu i wśród 2ch głównych iarmarków w *Łecznie* i *Łowiczu* w tymże miesiącu odbywanych; z iarmarku przeto *Łeczyńskiego* iadąc do *Łowicza*, raczą handluiący wstępować na iarmark *Siennicki*, przez co dla samych siebie i okolicznych Obywateli wzaiemną korzyść i dogodność zapewnią. Władza zaś miejscowa i Dziedzic *Siennicy* usilnych starań dołożą, aby w czasie tego iarmarku tak dla samych przybywaiących osób kraiowych i zagranicznych, iako też ich towarów, wszelką w ulokowaniu bezpłatną dogodność zapewnić.

Donoszą z *Poznania*: Chłopak Michał *Hebisch*, w *Kuźnicy* starej, w Pow: Ostrzeszowskim, okazywał od nieiakiego czasu oznaki pomięszania zmysłów. Krewni chłopca zasięgali rady iakiegoś szarłatana, który chorego dziwnej poddał kuracji, to iest: obwiązawszy powrozem szyję iego i podciągnąwszy go w górę ku sufitowi izby, podczas kiedy chłopak tak iak na szubienicy wisiał, pytał się go, iak się zowie. Nie otrzymawszy odpowiedzi, zaczął mu szarlatan biiąc go kiiem tłumaczyć, że odpowiedzieć musi, a gdy i to nie skutkowało, oddał go krewnym iego z oświadczeniem, że chłopiec ten tylko za pomocą takiej kuracji do zdrowia przyjść może. Ten szarlatan został iuż oddany w ręce sprawiedliwości.

Anglja. — Oto iest lista spodziewanego nowego torysowskiego Ministerstwa: Ministrem skarbu P. *Robert Peel* (Pil), M. spraw zagranicz: Hr: *Aberdeen*, M. osad Lord *Stanley*, spraw wewn: P. *Gulburn* albo P. *Warnklif*, M. marynarki P. *Graham*, Lordem Kanclerzem Lord *Lindhurst*, Prezesem Rady tajnej Xżę *Wellington*, W. Strażnikiem pieczęci Hr: *Ripon*, Prezesem Kontroli wschodnio-indyjskiej Lord *Ellenborug*, Prezesem izby handl: Lord *Ficżerald*, Sekretarzem wydziadziału wojny P. *Harding* i t. p. Margrabia *Londonderry* ma być mianowany Posłem w *Paryżu*, P. Karol *Bagob* Posłem w *Petersburgu*, a P. *Stratford Kanning* Posłem w *Wiedniu*. Na 28go z. m. spodziewano się zmiany Ministerstwa. — Lord *Palmerston* oznajmił w izbie niższej, iż Rząd centralny Stanów Zjednocz: zaręczył za życie *Mak Leoda*. — 26go z. m. obchodzono w *Windsorze* urodziny Xcia *Alberta* Małżonka Królowej, który właśnie ukończył rok 22. — Marszałek *Beresford* został śmiertelnie tknięty apoplexją. — Okręt angiels: *Karolina* 11go Lipca zabrał hiszpański statek korsarski *Gabryelę* po 3-godzinnej walce; łup odwieziono do wyspy Stej *Heleny*. — Okręt linjowy *Bel Jl* stoiący pod *Dublinem*, 24go z. m. nagle otrzymał rozkaz aby odpłynął na morze Śródziemne. — Na zapytanie Komodora *Napier* (Napje) w izbie niższej odpowiedział także Lord *Palmerston*, że *Syryjczykom* udzielone będą wynagrodzenia za szkody poniesione w czasie ostatniej wojny.

Francja. — Gdy P. *Guizot* (Gizo) 26go z. m. wrócił do *Paryża*, Ministrowie zaraz u niego odbyli długą naradę; rozesłano wielu gońców, a nazaiutrz rano podobnież czynność nadzwyczajna trwała w Ministerstwie spraw zagran:. — Dziennik *Posłaniec* potwierdza wiadomość o zamieszkach zaszłych w *Kaen*; spodziewana atoli spokojność. —

Minister spraw zagranicz: wysłał depesze do Pana *Bacourt* (Bakur) Posła w Stanach Zjed:, podobno względem opierania się przeciwko podwyższeniu cła wchodowego od płodów francuz:. — Rząd *Papiezki* zakazał w swoim kraiu legitymiczną *Gazetę francuzką.* — Odźwierny lombardu w *Paryżu*, który tylko miał 1,200 fr. pensji, ale przytem boczne dochody, umarł w tych dniach i zostawił po sobie maiątek 800,000 fr. — Do *Mahon* wysłano iuż statki parowe aby ztamtąd zabrać francuzki lazaret.

Niemcy. — J. C. W. Wielka Xiężna *Sasko-Wajmarska* wracaiąc z *Petersburga*, 1go b. m. przeieżdżała przez *Berlin* do *Wajmaru.* — W *Bawarji* wyznaczono podatek od cukru z buraków. — Kupcy *Hamburgscy* zbieraią składki dla pogorzelców w *Smirnie.* — Xiążę *Bordeaux* (Bordo) wraca do zdrowia. — W *Wrocławiu* 27go z. m. przy odgłosie dzwonów wszystkich Kościołów Katolickich, oznajmiono, iż Xięciem Arcy-Biskupem Wrocławskim, obrany został X. Józef *Knauer*, Kanonik Wrocławski, który oraz iest Wikarym Arcy-Biskupa *Pragskiego* w Czechach i Prałatem w *Irlandji.* Ma lat 77.

Turcja. — *Mehmed-Ali* wyiechał do *Kairu* i zostawił zarząd państwa swoiemu synowi *Ibrahimowi* Baszy. Zmiana ta rokuie nowe zawikłanie się sprawy wschodniej, a mianowicie zgubne następstwa dla *Egiptu.* *Ibrahim* iest iawnym nieprzyiacielem Chrześcjan, iednak naradza się z niektóremi Konsulami Europejs:. *Soliman* Basza mianowany Gubernatorem woiennym *Alexandrji*, a *Szeryf* Basza Gubernatorem cywilnym. — Narzekaią znowu na prześladowanie Chrześcjan w *Alexandrji.*

Rozmaitości. — W *Sant Yago* żółta gorączka grassuie gwałtownie. — Z powodu otworzenia całej linji drogi żelaznej między *Sztrasburgiem* a *Bazyleą*, ma być urządzoną w *Mulhouse* wystawa wyrobów i płodów *Alzackich.* — Król *Leopold* kupiwszy we Francji śliczną włość w *Ardennes*, stawia tam wspaniały pałac, którego kosztorys kilka miljonów wynosi. — Kompozytorowi *Beriot* spadła belka na głowę, a skrzypek *Vieuxtemps* (Wjetam) skaleczył się brzytwą w rękę, nie są iednak w niebezpieczeństwie. — *Szubart* kompozytor sławnych niemieckich ballad i melodji, napisał teraz tercet buffo pod tyt: *Adwokaci;* ma to być bardzo oryginalne dzieło. — Ulica przy której położonym iest wielki Szpital (Hotel Dieu) w *Paryżu*, została odbrukowaną i *makadamem* pokrytą; a to celem umniejszenia turkotu powozów tyle nieprzyiemnego chorym. — Zmarły deputowany *Cochin* (Koszę), dawny Mer 12go Cyrkułu, był pierwszym założycielem Sal Ochrony w *Paryżu;* na pogrzebie tego zacnego męża znajdowało się kilka tysięcy dzieci z różnych dobroczynnych zakładów. — Jedno z pism paryzkich opowiada następuiące zdarzenie: Praczka prała bieliznę w *Sekwanie*, a na brzegu rzeki elegant rzucał piłkę pudlowi do aportowania. Przypadkiem czy na umyślnie piłka padła na deskę Praczki, a pies rzuciwszy się na nią, obalił w wodę biedną niewiastę. Stoiący opodal Wyrobnik wskoczył do rzeki, wyciągnął zmoczoną i przerażoną Praczkę, co mocno rozśmieszyło eleganta. Zniecierpliwiony takiem postępowaniem Wyrobnik, porwał w pół eleganta z lorynetką, butami lakierowanemi i rękawiczkami żółtemi, kilka razy umaczał go w wodzie ku największej pociesze wszystkich obecnych. — Sławny *Lafontain* (Lafąten) pisał bajki na dworze; nieraz siedział pod drzewem z papierem i piórem w ręku mimo mocnej ulewy. Naturalista *Buffon* pracuiąc nad dziełami swoiemi, ubrany był zawsze iak najwykwintniej: miał włosy upudrowane, frak haftowany, mankietki i żabot koronkowy i szpadę u boku. *Russo* komponował chodząc. *Wolter* kładł na siebie stroie dziwaczne dla wzbudzenia poetycznego zapału. Pani *Stel* zbierała myśli gniotąc kulkę z chleba. Jeometra *Laplas* Autor *mechaniki ciał niebieskich*, bawił się nicią. *Diderot* rzucał w górę perukę, a sławny *Kant* lubił w czasie prelekcji spoglądać na suknię iednego z swoich uczni u której brakowało guzika. Pan *Etjen* znany z dzieł dramatycznych, pisze Komedje w łóżku. Malarz *Girodet* (Żyrode) tworzył najpiękniejsze dzieła przy świetle woskowem. P. *Bonjour* (Bążur) Członek Akademji Paryzkiej, skomponował dzieło dramatyczne w 5ciu aktach niezatemperowawszy nawet pióra; dzieło to przedstawione zostało

przez Autora z pamięci, na sessji Akcjonarjuszów Teatru francuzkiego, i dopiero po przyjęciu do repertuaru, traiedja na papierze wypisaną została.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xżę Teniszew Jen: Naczel: Woien: Gu: San:, z Radomia; Ładyżeński Jen: Nacz: Gu: Podl:, z Siedlec; Leszern Teodor dym: Jen: Maj: z Töplitz; Xiążę Urusow Pułk: Gw: Fl: Adj: J. C. K. M. z Petersburga; Łubiński Edw: Dz: z Ostrowca; Roztworowski Jan Dz: z Lesno-woli; Kamocki Ant: Dz: z Ostrowa; Bromirski St: Dz: z Łazy; Chęciński Jan Mecenas z Golubia.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Mennicy Warszaws:. Podaie do powszechnej wiadomości, iż dnia 8 (20) Września r. b. o godzinie 11ej przed południem, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głosna sprzedaży Piasku, cząstki srebra w sobie zawieraiącego. Za praetium fisci naznacza się summa zł. 1039 gr. 15, a vadium zł. 70 wynosi. p. o. Dyr: *M. Biernacki*, Człon: Dyr: *Pusz, Żabiński.*





Kto chce mieć ozdobnie i trwało zrobione ZNAKI (Szyldy) pięknie i prędko przepisane PROŚBY do Władz, i wszelkie obstalunki KALIGRAFICZNE dokładnie i w krótkim czasie uskuteczniane; niech się zgłosi pod Nr 2667 przy ulicy Dziekanka, na 1sze piątro, tam gdzie Litografja Wejnholda.

Jest do sprzedania ZEGAR graiący, i LAMPA o 4ch ogniach: wiadomość w Składzie wódek u P. Godlewskiego, przy Teatrze, od ulicy Wierzbowej.

W Sklepie Ubogich złożono partje dobrej czarnej chińskiej HERBATY, która się sprzedaie funt po 2 ruble.



BILLARD z wszelkiemi Rekwizytami w dobrym stanie, iest z wolnej ręki do sprzedania pod Nr 39, w Rynku Starego Miasta.

LOSY całkowite No 707¹/₁ i 1001¹/₁, zaginęły do 2giej Klassy 58 Loterji. Wygrana nikomu iak tylko w kontrolli zapisanym właścicielom wypłaconą będzie.

HARMONIJKA kompozycji Amerykańskiej, oszacowana przez Amatora na zł: 2,000, iest do nabycia w Sklepie Ubogich za znacznie zniżoną cenę.

Na gruncie Łękawica, w Powiecie Kozienickim, Gubernji Sandomirskiej położonych, również w innych miejscach tymże Dobrom przyległych, odbywać się będzie przed podpisanym Reientem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Sandomierskiej w dniu 1 (13) Września i następnych r. b. poczynaiąc od godziny 9tej rano, sprzedaż przez publiczną licytacją, DRZEWA OLSZOWEGO, tak w sążniach w ilości około 3.500, iako też w innych materjałach drzewnych znajduiącego się, niemniej wszelkich RUCHOMOŚCI tamże będących, należących, do pozostałości po niegdy Karolu Wilhelmie dwóch imion Sztolzmannie, do wspólnej własności, którego to drzewa rości mieć także prawo z tytułu współki Jan Maxymiljan Weichert. Która to sprzedaż odbywać się będzie na żądanie Opieki małoletnich dzieci po Karolu Wilhelmie Sztolzmann pozostałych, na zasadzie uchwały Rady Familijnej w interessie tychże małoletnich pod prezydencją Sędziego Pokoju Pow: i Miasta Warszawy Wydz: 2go d. 19 (29) m. Marca 1841 r. wydanej, oraz na żądanie Jana Maxymiljana Weichert i w skutek upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Trybunału Cywilnego 1szej Instancji Gub: Mazowieckiej z d. 18 (30) m. Marca r. b. do Nru 1794. Warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancellarji podpisanego Reienta w mieście Radomiu, tudzież w mieście Warszawie w sklepie sukiennym J. Max: Weicherta w domu pod Nrem 450 przy ulicy Krakowskie Przedmieście.— Radom dnia 17 (29) Sierpnia 1841 roku. *Tomasz Hasmann R. K. Z. G. S.*



Pierwszy transport WINOGRON najwyborniejszych do smaku, z Macieiowic, nadszedł do Handlu za Żelazną Bramą, do Pani Andrychewiczowej; przytym dostać można Ananasów okazałych, Harbuzów, Melonów i innych Fruktów wybornych.

O znalezionych KLUCZACH, wiadomość w Drukarni Kurjera.

Ostrzeżenie.—Wystawiony przezemnie na Osobę Wolf Neystat Wexel na Summę zł: 1500, na miesięcy sześć, daty niewiadomej, roku zaś bieżącego, za nieważny uznaię, z powodu iż wystawienie takowego wexlu nastąpiło z obrachunku między mną, a tymże Neystat, nieodebrałem żadnej Waluty a zatem każdego ostrzegam, aby wspomnionego wexlu nikt nie nabył, niechcąc być narażony na oczywistą stratę Warszawa d: 3 Września 1841. *Wenanty Smoniewski.*



ŚLEDZIE świeże holender: w pół achtelkach, lądem sprowadzone, są do nabycia w Handlu Win, w pałacu W. Dükerta pod Nro 556.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Dwa POKOJE dla Kawalera, na pierwszem piątrze, z których ieden od frontu z drwalnią, są do naięcia od Sgo Michała, przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678 Lit: C.

Dziś rano ciepła sto: 10. Wczoraj w połud: st: 21.

TEATR WIELKI. Jutro. *Fałszywy wielki ton.* JPanna *Morozewicz* przedstawi *Amelją*, iako trzecią gościną rolę.

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na śniadanie: Kapłon z serdelami, Mostek ciel:, Polędwica z czerwoną kapustą, Sztufada z kartoflami, Muszczki i Kotlety cielęce z szpinakiem, Potrawa z kaczek, Ozor na szaro, Befsztyk, Kurczęta, Raki etc.